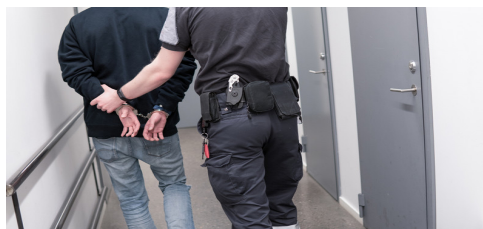


W ostatnich dniach do Sejmu trafiła propozycja posłów PiS dotycząca zmian w procedurach karnych. Zakłada, że poręczenie majątkowe, dzięki któremu uniknąć można aresztu, podejrzany czy oskarżony będzie mógł wpłacić wyłącznie z własnych pieniędzy. To bardzo duża zmiana, ponieważ pomoc rodziny czy przyjaciół będzie wykluczona. - Aresztowanych przybędzie lawinowo - mówi Onetowi sędzia karnista Dariusz Mazur.

- Ministerstwo Sprawiedliwości bez zastrzeżeń popiera kierunek zmian zakładanych w projekcie posłów PiS-u
- - Taka zmiana jest w pełni uzasadniona, chodzi o lepsze zabezpieczenie czynności procesowych i zapobieganie praniu brudnych pieniędzy - podkreśla w rozmowie z Onetem rzeczniczka Ministerstwa Sprawiedliwości Agnieszka Borowska
- - Obywatele stracą bardzo ważny środek zapobiegawczy. Sądom pozostanie niewielkie pole manewru, efektem będzie lawinowy wzrost liczby aresztów - ocenia z kolei sędzia Dariusz Mazur, rzecznik Stowarzyszenia Themis
- - Jako praktyk mogę powiedzieć, że najczęściej wygląda to tak, że poręczenie majątkowe za podejrzanego czy oskarżonego wpłaca matka, ojciec, dziadkowie czy współmałżonek. Często jest to połączone ze zgodą na obciążenie hipoteki domu czy mieszkania - dodaje
- Wiceminister sprawiedliwości Michał Woś odpowiedzialny za więziennictwo zapewnia w rozmowie z Onetem, że miejsca wystarczy. - Na dziś mamy nieco ponad 85-procentowe "obłożenie" aresztów. Ministerstwo Sprawiedliwości planuje budowę kolejnych placówek penitencjarnych - mówi

Pomoc rodziny - żony, matki, ojca czy rodzeństwa lub przyjaciół - we wpłaceniu kaucji w zamian za uniknięcie aresztu? Po zmianach, jakie zaproponowali posłowie PiS takie praktyki odejdą do przeszłości. Jak wynika ze złożonej kilka dni temu autopoprawki do procedury karnej, którą zajmuje się obecnie Sejm, poręczenie majątkowe będzie mogło zostać uiszczone wyłącznie z własnych środków podejrzanego czy oskarżonego.

Prokurator będzie miał prawo zbadać, czy te wpłacone w ramach kaucji pieniądze pochodzą z legalnego źródła. O zmianach jako pierwszy poinformował dziennik "Rzeczpospolita".



[Kliknij tutaj : czytaj więcej](#)